

Sygn. akt: I C 757/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Sznajder
Protokolant:	sekretarz sądowy Julia Piątek

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2022 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa P. J., I. J.

przeciwko (...) w W.

o ustalenie nieistnienia umowy kredytu i zapłatę

1. ustala, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) zawarta 27 marca 2008 roku pomiędzy powodami I. J. i P. J. a (...) w W. jest nieważna;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 8.012,05 (osiem tysięcy dwanaście 05/100) złotych oraz kwotę 31.181,08 (trzydzieści jeden tysięcy sto osiemdziesiąt jeden 08.100) CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 stycznia 2022 roku;
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
4. zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 11.834,00 (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Katarzyna Sznajder

Sygn. akt I C 757/21

## UZASADNIENIE

Powodowie I. J. i P. J., w ramach powództwa głównego wnieśli o ustalenie nieważności umowy kredytu z dnia 27 marca 2008 roku, nr (...) zawartej pomiędzy powodami, a pozwanym (...) oraz o zasądzenie kwoty 8012,05 zł oraz 31181,08 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia 2 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty tytułem nienależnie pobranych świadczeń za okres od dnia 9 sierpnia 2011 roku do 9 lutego 2021 roku

W ramach roszczenia ewentualnego wnieśli o zasądzenie od pozwanego kwoty 4768,45 zł i 31,181,08 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia 2 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty tytułem istnienia w umowie postanowień niedozwolonych. Roszczenie powodowie opierali na zarzucie abuzywności klauzul zawartych w umowie dotyczących mechanizmu indeksacji, braku informacji .

Pozwany Bank wniósł o oddalenie powództwa, zaprzeczył aby umowa była nieważna i aby zawierała klauzule niedozwolone.

Sąd ustalił co następuje:

Powodowie poszukiwali środków na zakup mieszkania, który miał być finansowany z kredytu. Początkowo mieli zamiar uzyskać kredyt w (...), ale ostatecznie zdecydowali się na pozwany bank. Pozwany Bank zaproponował powodowi ofertę kredytu indeksowanego do CHF, przy czym pracownik Banku przedstawił ją jako korzystniejszą od kredytu złotowego, wskazywał na mniejszą ratę, niższe oprocentowanie, stabilność waluty. Po pierwszym spotkaniu powodowie otrzymali broszury dotyczące kredytu indeksowanego do franka, z których również dowiedzieli się, że jest to bardzo atrakcyjny produkt. Ostatecznie powodowie złożyli u pozwanego wniosek o udzielenie kredytu indeksowanego do CHF. W trakcie spotkania w oddziale Banku poinformowano powodów, że wszystkie rozliczenia będą dokonywane w PLN, a przeliczenia dokonywane będą po kursach z tabeli bankowej. Powodowie rozumieli, że wysokość rat będzie uzależniona od kursu CHF. Zapewniano ich jednak, że frank szwajcarski jest walutą stabilną, a to jest najlepszy kredyt jaki jest dostępny. Nie poinformowano ich o możliwości jakichkolwiek negocjacji, w tym negocjacji kursu lub ubezpieczenia. Postanowienia dotyczące sposobu indeksacji i zastosowanych do niej kursów waluty, a także postanowienia dotyczące wypłaty (uruchomienia) kredytu i sposobu jego spłaty nie były uzgadniane indywidualnie i nie zostały powodowi dostatecznie wyjaśnione. Nie było możliwości wypłaty kredytu CHF jak również jego spłaty w walucie kredytu. (zeznania powodów k. 270 i nast.).

W dniu 23 marca 2008 roku powodowie zawarli z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny nr (...) (umowa k. 23 i nast.). Zgodnie z § 2 umowy kwota kredytu to 169 983 zł. Kredyt jest indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach bank wysłał do kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w CHF zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w okresie kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo – odsetkowej. Kredyt miał być uruchomiony jednorazowo, a wypłata następowała na rachunek zwykły lokalu mieszkalnego, po spełnieniu określonych w umowie warunków (§ 3 umowy). Z § 7 umowy wynika, że kredytobiorcy zobowiązują się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych (...). Powodowie spłacali kredyt w jedyny możliwy sposób czyli wpłacali złotówki a pozwany bank po zastosowaniu przeliczenia według własnych kursów przeliczał na CHF. W roku 2011 powodowie podpisali aneks do umowy na podstawie którego mogli zacząć spłacać umowę w walucie kredytu to jest CHF. (aneks k- 26)

Wysokość udzielonego kredytu wynosiła 169 983 zł. Powodowie w okresie od 9 sierpnia 2011 roku do 9 lutego 2021 roku wpłacili łącznie kwoty dochodzone pozwem. (okoliczność bezsporna, zeznania powodów, zaświadczenie).

Ustaień w zakresie przedstawionego powyżej stanu faktycznego, przyjętego za podstawę do przeprowadzonych w dalszej części rozważań prawnych, Sąd dokonał w oparciu o wszechstronną analizę całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w zakresie w pełni realizującym inicjatywę dowodową stron, kierując się przy tym dyrektywami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. Wszelkie wykorzystane przez sąd dokumenty mogły stanowić podstawę do dokonywania ustaleń, albowiem nie były kwestionowane ani w zakresie autentyczności, ani treści. Zwrócić jeszcze należy uwagę, że część dokumentów załączonych przez pozwaną oraz zeznania wnioskowanego przez nią świadka nie miały dla sprawy istotnego znaczenia, albowiem dotyczyły sfery ogólnej działalności nie tylko Banku udzielającego kredytu, ale i całego sektora bankowego, nie wiązały się też bezpośrednio z konkretną umową łączącą strony i w większości prezentowały argumentację prawną, a nie stan faktyczny sprawy. Świadek natomiast nie pamiętał zdarzeń dotyczących powodów.

Sąd zważył co następuje:

powodowie jako żądanie główne wskazali ustalenie, że zawarta umowa jest nieważna i tym żądaniem jako pierwszym zajął się sąd. Powodowie mieli interes prawny w żądaniu ustalenia albowiem dopóki umowa łącząca strony trwa powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia jej nieważności gdyż tylko w taki sposób mogą trwale usunąć skutki prawne długoletniego zobowiązani q tym również np. wykreślić hipotekę stanowiącą zabezpieczenie umowy. Umowa dotyczyła kredytu hipotecznego. Zgodnie z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Istotą umów indeksowanych do waluty obcej jest określenie wysokości kapitału w chwili zawarcia umowy w złotych, a przeliczenie na walutę obcą następuje w chwili wypłaty środków, a więc czasem w terminie odległym od dnia zawarcia umowy. Wysokość kapitału jaki pozostaje do spłaty nie jest więc z góry znana ani w walucie indeksacji ani w PLN.

Zgodnie z konstrukcją przyjętą w spornej umowie kredyt był wypłacony jednorazowo a wypłaty dokonano po przeliczeniu kwoty wyrażonej w złotych na CHF wedle kursu kupna stosowanego przez pozwanego Bank. Ustalony ostatecznie w ten sposób kapitał miał być spłacany w ratach kapitałowo odsetkowych, określonych w CHF, przy czym na potrzeby spłaty dokonywano powtórnego przeliczenia wysokości raty na PLN, albowiem w takiej walucie rata była pobierana przez pozwanego ze wskazanego w umowie rachunku, tym razem wedle kursu sprzedaży ustalanego przez Bank.

Za zasadny w tej sytuacji Sąd uznał zarzut dotyczący przyjętej w umowie klauzuli przeliczeniowej tj. oparcie jej na własnych kursach kupna i sprzedaży CHF, określanych dowolnie przez bank w tabelach kursów, skutkiem czego umowa na skutek indeksacji nie zawierała określenia głównego świadczenia kredytobiorcy, a konkretnie nie określała kapitału kredytu. Jednocześnie na skutek zobowiązania kredytobiorcy do spłaty rat w PLN i zastosowania ponownego przeliczenia rat na PLN, znowu przy zastosowaniu kursów (tym razem kursów sprzedaży) dowolnie ustalanych przez pozwanego bank, nie określała również w sposób jednoznaczny sposobu wyliczenia rat kapitałowo – odsetkowych. Co prawda pierwotnie były one oznaczone w CHF, niemniej oznaczenie to o tyle nie miało znaczenia, że powodowie przy zawieraniu umowy nie mogli zdecydować o spłacie rat bezpośrednio w CHF, co skutkowało wynikającą z umowy koniecznością przeliczania każdej raty na PLN po kursie sprzedaży określonym jednostronnie przez bank.

Zgodnie z art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich warunki umowy, które nie były indywidualnie uzgadniane mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeżeli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Zgodnie z art. 4 ust 2 dyrektywy ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Z kolei zgodnie z art. 3851 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3).

Klauzula przeliczeniowa wpływająca bezpośrednio na wysokość świadczeń kredytobiorców stanowiła element określający wysokość tych świadczeń. Biorąc pod uwagę, że art. 69 prawa bankowego jako elementy przedmiotowo

istotne umowy kredytu wskazuje obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami stwierdzić należy, że klauzula ta wprost określała świadczenie główne kredytobiorcy.

Możliwość uznania postanowień umownych za niedozwolone w pierwszej kolejności wymaga ich zakwalifikowania albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W niniejszej sprawie postanowienia umowy, odwołujące się do bliżej nieokreślonych kursów obowiązujących w banku począwszy od uruchomienia kredytu, poprzez okres spłat poszczególnych rat nie określały stałego i jednoznacznego, obiektywnie weryfikowalnego kryterium przeliczeniowego stanowiły scedowanie na rzecz banku prawa do kształtowania kryteriów przeliczeniowych (kursu waluty obcej w procesie wypłaty kredytu i jego spłaty) w taki sposób, że nie były one ani jasne (transparentne) ani zrozumiałe dla konsumenta. Tym samym postanowienie umowne określające główne świadczenie stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie było jednoznacznie określone w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c. oraz art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 z 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Otwiera to drogę do oceny kwestionowanych postanowień umownych pod kątem art. 3851 § 1 zd.1 k.c. oraz art. 3 ust.1 Dyrektywy 93/13, który stanowi, że warunki umowy mogą być uznane za nieuczciwe, jeżeli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Dobre obyczaje to także normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem przez działanie wbrew dobrym obyczajom należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy (tak m.in. SN w wyrokach: z 19 marca 2007 roku, III CSK 21/06, z 29 sierpnia 2013 roku, I CSK 660/12 i z 13 sierpnia 2015 roku, I CSK 611/14).

Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 roku, I CSK 125/15). Klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej w istocie wysokości jego zobowiązania, jest klauzulą niedozwoloną.(wyrok SN z 4.04.2019 r. III CSK 159/17). Taki też wniosek przyjął TSUE w wyroku C 26/13 (Kasler) pkt 2: Artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w przypadku warunku umownego takiego jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczonemu konsumentowi było w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Dokonując oceny opisywanych wyżej warunków umownych Sąd brał pod uwagę również okoliczności zawierania umowy. Powodowie zostali poinformowani o ryzyku kursowym i wiedzieli, że wysokość rat do spłaty w złotych ulegać będzie zmianom stosownie do zmian kursu waluty – wynika to wprost z treści umowy i złożonych przez nich oświadczeń, a należy przyjąć, że przeciętny konsument ma ogólną wiedzę dotyczącą czym jest kurs waluty i tego, że podlega on zmianom w zależności od sytuacji na rynku. Tym niemniej nie ma podstaw do przyjęcia że powodom udzielono w odpowiednim zakresie informacji co do zasad przeliczania świadczeń stron, skutków wynikających z zastosowania tabel kursowych obowiązujących w chwili przeliczenia, a także że wyjaśniono mu dostatecznie jaki wpływ na wysokości ich zobowiązania będzie miał znaczący wzrost kursu CHF wobec złotego. Przeciwnie, powodowie byli zapewniani o bezpieczeństwie oferowanego im produktu, co powodować mogło u nich

nieuzasadnione obiektywnymi czynnikami rynkowymi przekonanie, o braku ryzyka wiążącego się z zawarciem umowy o kredyt indeksowany. Bez znaczenia jest przy tym, czy powodowie przed zawarciem umowy wykazywali własną inicjatywę celem ustalenia istnienia takiego ryzyka – obowiązek informacyjny oraz obowiązek jasnego i jednoznacznego sformułowania postanowień umownych jest obowiązkiem bezwzględnym przedsiębiorcy.

Podsumowując - ponieważ treść kwestionowanych postanowień umowy umożliwia pozwanemu jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, zakłócona zostaje równowaga pomiędzy stronami umowy, a takie postanowienie staje się sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz dodatkowo w sposób rażący narusza interesy konsumentów. Zostały więc spełnione wszystkie przesłanki określone w art. 3851 § 1 k.c., nakazujące uznać to postanowienie za niedozwoloną klauzulę umowną.

Konsekwencją abuzywności postanowień umownych jest brak związania nimi powodów, co determinuje konieczność pominięcia kursów walut obcych ustalanych jednostronnie przez bank. W umowie powstaje zatem luka, powodująca brak możliwości przeliczenia zobowiązania powoda do CHF i wysokości zadłużenia w poszczególnych okresach po waloryzacji, jak i powrotnego przeliczenia na złote. Tym samym dochodzi do niemożności określenia zarówno wysokości wykorzystanego kapitału, jak i poszczególnych rat. Ponieważ klauzula indeksacyjna stanowiła przedmiotowo istotny element umowy, stanowiący podstawę do zastosowania oprocentowania LIBOR właściwego dla waluty obcej, co niewątpliwie było głównym celem takiego, jak w przedmiotowej sprawie ukształtowania umowy, pominięcie tej klauzuli prowadzi do wynaturzenia całego stosunku prawnego i definitywnej zmiany charakteru umowy.

Zdaniem Sądu w niniejszym przypadku brak jest podstaw, aby w miejsce abuzywnych klauzul waloryzacyjnych wprowadzać inny miernik wartości. Dopuszczalność zastąpienia klauzul niedozwolonych zgodnie z orzecznictwem TSUE, ze względu na cel „odstraszący” Dyrektywy 93/13, który w razie naruszenia równowagi stron umowy to stronie słabszej daje możliwości decyzyjne, uzależniona jest od woli konsumenta. W orzeczeniu Kasler (C-26/13) Trybunał dopuścił zastąpienie nieuczciwego warunku dyspozytywnym przepisem krajowym jedynie wówczas, gdy wyeliminowanie nieuczciwego warunku oznacza na mocy prawa krajowego unieważnienie całej umowy (co zdaniem sądu ma miejsce w niniejszej sprawie) oraz kumulatywnie jeżeli unieważnienie to naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje (co jak wynika z jednoznacznego stanowiska powodów w niniejszej sprawie nie występuje).

Z kolei ponieważ wyeliminowanie wadliwej klauzuli indeksacyjnej całkowicie zmieniloby charakter umowy stron, a w szczególności charakter świadczenia głównego kredytobiorcy, to uznać należało, że nie jest możliwe dalsze jej utrzymanie. Jak wynika z orzeczenia TSUE w sprawie Dziubak (C-260/18: 1) artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.

Ostatecznie zatem - skoro w niniejszej sprawie po wyłączeniu nieuczciwych warunków, ze względu na zmianę charakteru umowy nie jest możliwe jej obowiązywanie, a brak jest zgody na ich zastąpienie należało uznać ją za nieważną. Powodowie mieli interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu uznania ustalenia co obecnie nie budzi już wątpliwość w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego.

W orzecznictwie i doktrynie trwa spór co do sposobu rozliczania roszczeń przysługujących kredytodawcy i kredytobiorcom w sytuacji gdy umowa kredytu okazała się nieważna. Pojawiły się w tym zakresie dwie dominujące teorie, a mianowicie teoria dwóch kondykcji i teoria salda. Teoria dwóch kondykcji opiera się na założeniu, że świadczenie nienależne stanowi szczególny rodzaj bezpodstawnego wzbogacenia uregulowany przez ustawodawcę odmiennie od zasad wynikających z art. 405 k.c. Jej zwolennicy przyjmują, że ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma

potrzeby ustalenia, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powodowej, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwaną - przesłankę jego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku. sygn. V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo, uchwała SN z dnia 16 lutego 2021r., III CZP 11/20 i uchwała z SN z dnia 7 maja 2021r. sygn. III CZP 6/21). Powodowie w oparciu o stanowisko prezentowane w ostatnim orzecznictwie SN domagali się zwrotu wpłaconych za wskazany okres świadczeń, ich żądanie było w pełni uzasadnione biorąc pod uwagę fakt ustalenie , nieważności umowy. Wobec powyższego w oparciu o przepis art. 410 k.c.. sąd uwzględnił żądanie powodów.

O odsetkach orzeczono na mocy art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. przyjmując jako datę początkową datę wydania orzeczenia w sprawie, w której sąd uznaje umowę za nieważną. Zgodnie z treścią art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Jednak charakter świadczenia jakiego domagali się powodowie, a w szczególności fakt, że możliwość powoływania się na nieważne zapisy umowy leży w gestii powodów, sąd natomiast ma obowiązek poinformowania powodów o konsekwencjach takiego żądania i w zasadzie powodowie w każdym czasie mogą zmienić decyzję, o wymagalności tego roszczenia ostatecznie decyduje sąd w orzeczeniu. Wobec powyższego w pozostałym zakresie co do odsetek, sąd powództwo oddalił.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu przepis art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. Brak jest podstaw do zastosowania podwyższonej stawki wynagrodzenia albowiem sprawy nie mają precedensowego charakteru, nie są nadmiernie zawile a obszerność pism procesowych wynika jedynie z potrzeby cytowania przez pełnomocnika fragmentów orzeczeń innych sądów.

SSO Katarzyna Sznajder